

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Teresa Flemming-Kulesza

SSN Mirosława Wysocka (sprawozdawca)

Protokolant : Anna Kuras

w sprawie **W. G.**

sędziego Sądu Rejonowego w R.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 12 grudnia 2012 r.

wniosku W. G.

o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej wyrokiem

Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego w W.

z dnia 14 listopada 2002 r. sygn. SNO [...]

p o s t a n o w i ł:

I. oddalić wniosek;

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny – Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 7 czerwca 2002 r. uznał obwinionego sędziego Sądu Rejonowego w S. - W. G. za winnego przewinienia dyscyplinarnego, dokonanego w ten sposób, że w dniu 1 kwietnia 2001 r. w S., przebywając na zapleczu lokalu gastronomicznego stanowiącego własność A. B., nie podporządkował się żądaniu właściciela, a następnie pracowników Agencji Ochrony Osób/Mienia oraz interweniujących funkcjonariuszy policji opuszczenia przez niego lokalu, znieważając przy tym pracowników tej Agencji, wypowiadając pod ich adresem groźby użycia broni palnej i dopuszczając się naruszenia nietykalności cielesnej pracownika Agencji A. K. przez odpychanie go i szarpanie. Przyjmując, że to przewinienie dyscyplinarne wyczerpuje dyspozycję art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju

sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) Sąd Dyscyplinarny na podstawie art. 109 § 1 pkt 4 ustawy wymierzył obwinionemu karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 14 listopada 2002 r., po rozpoznaniu odwołań obwinionego i Krajowej Rady Sądownictwa utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

Sąd Najwyższy za bezpodstawny uznał zarzut obwinionego dotyczący błędu w przyjętych za podstawę wyroku ustaleniach faktycznych, mającego polegać na oparciu ich wyłącznie na zeznaniach św. A. K., A. M. i A. B., stwierdzając, że za podstawę ustaleń Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przyjął także zeznania dalszych pięciu świadków – funkcjonariuszy policji, jak również treść notatek urzędowych oraz częściowo wyjaśnienia obwinionego. W ocenie Sądu Najwyższego, bezzasadny był zarówno zarzut wewnętrznej sprzeczności zeznań dwóch pierwszych wymienionych świadków, jak i zarzut sprzeczności pomiędzy ich zeznaniami, a innymi dowodami. W wyniku oceny tych zarzutów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny stwierdził, iż „nie można przyjąć, że przypisane obwinionemu przewinienie dotknięte jest błędem w ustaleniach faktycznych, które miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, bowiem ustalenia faktyczne są prawidłowe, dowodowo nie budzące istotnych wątpliwości”.

Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosków dowodowych zawartych w odwołaniu obwinionego. Odnośnie do wniosku o dołączenie dowodu z akt spraw karnych Sądu Rejonowego w S., dotyczących R. D. i A. B., Sąd stwierdził, że nie ma żadnego związku pomiędzy przewinieniem służbowym sędziego, a dowodami zgromadzonymi w aktach tych osób w związku z postawionymi im zarzutami prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości. Odnośnie do wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań św. M. J., Sąd Najwyższy wskazał, że sam obwiniony cofnął ten wniosek przed Sądem Apelacyjnym.

W konkluzji Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że odwołanie obwinionego sędziego W. G., w którym kwestionował popełnienie przypisanego mu przewinienia dyscyplinarnego nie jest uzasadnione. Sąd Najwyższy nie dopatrywał się też podstaw do zmiany wyroku co do rodzaju orzeczonej kary i także w tym zakresie odwołań obwinionego i Krajowej Rady Sądownictwa, która domagała się złożenia sędziego z urzędu, nie uwzględnił.

We wniosku z dnia 5 października 2012 r. sędzia W. G. wniósł o wznowienie postępowania w sprawie, na podstawie art. 126 § 2 i 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych w związku z art. 540 § 1 pkt 2a i b k.p.k. Zawarł w nim wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań św. G. K. na okoliczność „uderzenia przez niego mojej osoby i jego skutków oraz podjętych prób ujęcia go jak sprawcy uderzenia” oraz z zeznań św. M. J. na okoliczność „podjętych prób ujęcia sprawcy uderzenia jako rzeczywistej przyczyny powrotu do pizzerii”. Ponadto wniósł o dopuszczenie dowodu z akt karnych w sprawach R. D. i A. B. na okoliczność „bardzo łagodnego potraktowania przez Prokuraturę Rejonową w S. uczestników zajścia z dnia 1 kwietnia 2001 r. i związku zapadłych orzeczeń z treścią ich zeznań”. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie obu wyroków Sądów Dyscyplinarnych i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanych czynów.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Stosownie do art. 126 § 2 u.s.p., wznowienie postępowania na korzyść skazanego może nastąpić, jeżeli wyjdą na jaw nowe okoliczności lub dowody, które mogłyby uzasadniać uniewinnienie lub wymierzenie kary łagodniejszej.

Ze względu na to, że kwestia wznowienia postępowania dyscyplinarnego w oparciu o przesłankę „nowości” jest autonomicznie unormowana w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych, nie ma podstaw do stosowania w nim art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Jednak zważywszy na ogólność sformułowania ustawowego oraz na podobieństwo regulacji, nie budzi wątpliwości możliwość wykorzystania orzecznictwa w sprawach karnych w zakresie przydatnym dla wyjaśnienia znaczenia przesłanek ustawowych wznowienia; dotyczy to w szczególności wykładni nieostrego pojęcia „wyjścia na jaw nowych okoliczności lub dowodów”, któremu odpowiada przesłanka ujęta w art. 540 § 1 ust. 2 k.p.k. jako ujawnienie się nowych faktów lub dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., SNO 37/03, niepubl., z dnia 18 lutego 2009 r., SNO 8/09, OSNwSD 2009, poz. 2 i z dnia 26 lutego 2010 r., SNO 2/10, OSNKW 2010, nr 7, poz. 15).

Jednocześnie, sięganie w sprawach dyscyplinarnych do orzeczeń karnych wymaga uwzględnienia różnic pomiędzy tymi przepisami. Dotyczą one tego, że art. 126 u.s.p. nie zawiera, w odróżnieniu od art. 540 § 1 ust. 2 k.p.k., zastrzeżenia, że chodzi fakty i dowody „nie znane przedtem sądowi”, jak również tego, że przewidują one - jako nieodzowny warunek wznowienia - inne znaczenie wykrycia nowych

faktów i dowodów; w art. 126 u.s.p. chodzi o takie nowe okoliczności lub dowody, które mogłyby uzasadniać uniewinnienie lub wymierzenie kary łagodniejszej, a w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. mowa o faktach i dowodach wskazujących na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze, albo mających wpływ na wymiar kary. Przy tych różnicach, cechą wspólną ustawowych przesłanek wznowienia w obu postępowaniach jest konieczność wykazania, że powołane we wniosku o wznowienie okoliczności lub dowody miałyby określony wpływ na treść wydanego wyroku.

Przy interpretacji pojęcia „wyjścia na jaw” nowych okoliczności i dowodów można generalnie przyjąć, że chodzi o takie okoliczności i dowody, które istniały przed wydaniem orzeczenia, nie były znane i ujawniły się po jego wydaniu, a podstawę wznowienia mogą stanowić zarówno nowe fakty wynikające ze znanych uprzednio źródeł dowodowych, jak też ujawnienie się nowych nieznanych sądowi dowodów o nowych faktach (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2004 r., III KO 32/02, OSNKW 2004, nr 10, poz. 118).

Podstawę wznowienia postępowania stanowią jednak tylko takie nowe okoliczności lub dowody, które wskazują na zaistnienie sytuacji wymienionych w art. 126 § 2 u.s.p., a więc mogłyby uzasadniać uniewinnienie lub wymierzenie kary łagodniejszej. Nowe fakty i dowody podlegają badaniu pod kątem tego, czy uzasadniają podważenie ustaleń faktycznych lub prawnych przyjętych za podstawę prawomocnego orzeczenia oraz czy wskazują na wysokie, poważne prawdopodobieństwo błędności rozstrzygnięcia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1995 r., II KO 76/94, OSNKW 1996, nr 1-2, poz. 9, z dnia 24 kwietnia 1996 r., V KO 2/96, OSNKW 1996, nr 7-8, poz. 47 i z dnia 20 października 2010 r., IV KO 38/10, OSNKW 2010, nr 1, poz. 206).

W postępowaniu o wznowienie nie jest dopuszczalne badanie prawidłowości oceny materiału dowodowego ani badanie procesowej poprawności poczynionych ustaleń, a nowe fakty nie mogą być ustalane na podstawie uprzednio przeprowadzonych w sprawie dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2010 r., SNO 2/10, OSNKW 2010, nr 7, poz. 63). Wznowienie postępowania dyscyplinarnego może nastąpić tylko na podstawie oceny nowych okoliczności lub dowodów w kontekście stanu faktycznego sprawy, a więc wtedy gdy zostanie wykazane, że całokształt okoliczności dotyczących sprawy, zarówno tych, które były uwzględniane przez sąd orzekający, jak i tych, które zostały

ujawnione po uprawomocnieniu się wyroku pozwala na przyjęcie z wysokim prawdopodobieństwem, że skazany był niewinny lub że wymierzona mu kara powinna być łagodniejsza (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2009 r., SNO 143/07 i z dnia 20 października 2010 r., IV KO 38/10, OSNKW 2010, nr 1, poz. 206).

W tak ukształtowanym kontekście normatywnym i przy utrwalonej w judykaturze wykładni art. 126 § 2 u.s.p., wniosek sędziego W. G. o wznowienie postępowania dyscyplinarnego należało ocenić jako bezpodstawny.

Przed wszystkim, twierdzenia wnioskującego nie są nowymi okolicznościami, o których można by mówić, że wyszły na jaw po wydaniu orzeczenia. Wszystkie twierdzenia faktyczne zawarte we wniosku o wznowienie, dotyczące własnej (autora wniosku) wersji wydarzeń, były podniesione w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a następnie w odwołaniu obwinionego od wyroku tego Sądu. Były one także przedmiotem oceny Sądów obu instancji, dokonanej w kontekście całego materiału dowodowego, z taką konkluzją Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, że podstawa faktyczna orzeczenia została ustalona prawidłowo.

Dowody z zeznań św. M. J. oraz ze wskazanych akt spraw karnych ani nie dotyczą nowych okoliczności, ani nie są dowodami obecnie dopiero zgłoszonymi, nieznanymi przedtem sądowi. Przyczyny braku podstaw do przeprowadzenia tych dowodów zostały, w związku z zarzutami podniesionymi w odwołaniu od wyroku z dnia 7 czerwca 2002 r., wyjaśnione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego. Powołanie się we wniosku na te same dowody, i to na te same okoliczności, które były przedmiotem oceny w postępowaniu dyscyplinarnym, zmierza w istocie do niedopuszczalnej kontroli prawidłowości decyzji procesowych i procesowej poprawności ustaleń Sądu Dyscyplinarnego.

Zarówno przy ocenie wskazanych dowodów, jak i dowodu z zeznań św. G. K., który nie był wcześniej ujawniony, dokonywanej pod kątem przesłanek wznowienia określonych w art. 126 § 2 u.s.p. należy mieć na względzie, że dowody powołane we wniosku o wznowienie podlegają badaniu na podstawie kryterium ujętego w formie testu, czy mogą one przekonująco uzasadniać hipotezę o błędności orzeczenia. Podstawy określone w tym przepisie odnoszą się do głównego przedmiotu postępowania dyscyplinarnego, czyli

do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego i - jak wcześniej wskazano - nowe dowody mogą stanowić podstawę wznowienia postępowania oraz wzruszenia prawomocnego wyroku tylko wtedy, gdy jest wysoce prawdopodobne, że prowadziłyby do uniewinnienia lub wymierzenia kary łagodniejszej.

Wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań św. G. K. nie można tak zakwalifikować. Dowód ten miałby dotyczyć okoliczności niezdatnej do podważenia ustaleń faktycznych, które były podstawą uznania zachowania sędziego za wypełniające znamiona przewinienia dyscyplinarnego, uzasadniającego wymierzoną karę dyscyplinarną. W kontekście całokształtu okoliczności sprawy i przeprowadzonych uprzednio dowodów, dowód ten nie wskazuje na to, by zachodziło poważne prawdopodobieństwo wadliwości prawomocnego rozstrzygnięcia. Innymi słowy, brak podstaw do stwierdzenia, że uwzględnienie tego dowodu prowadziłoby do uniewinnienia sędziego lub wymierzenia łagodniejszej kary dyscyplinarnej. Oznacza to, że nie odpowiada on przesłance wznowienia postępowania dyscyplinarnego przewidzianej w art. 126 § 2 P.u.s.p.

Z omówionych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny oddalił wniosek o wznowienie, o kosztach postępowania orzekając stosownie do art. 133 P.u.s.p.

aw